

Z POMORSKIEJ WSI

Nasze przewidywania sprawdziły się - gdy tylko rolnicy uporali się ze sprzętem zbóż, zaczął się ruch przed magazynami nawozowymi. Wprowadzenie obniżka cen na nawozy sztuczne obowiązuje wyjątkowo w tym roku od 1-go sierpnia, to jednak do 15-go sierpnia naprawdę niewielu rolników kupowało nawozy. W całym województwie zdołano w tym czasie sprzedać raptem 14 tysięcy ton. Dziwiliśmy się wówczas, że tak mało rolników korzysta z szansy nabycia nawozów po zniżonych cenach. Przecież w tym roku nawozy sztuczne mają wprost kapitalne znaczenie. Były i w dalszym ciągu są potrzebne dla zasilania wypalonych lipcowym i sierpniowym słońcem łąk oraz pastwisk. Były i są potrzebne wysiadającym poplonom letnim i ozimym. Były i jeszcze są potrzebne w kończącym w tej chwili siew rzepaku, będą potrzebne pod siewy zbóż ozimych. I rolnicy dobrze o tym wiedzą. Bydgoski WZGS dopiero wczoraj zbierał meldunki z powiatów o sprzedaży nawozów sztucznych w m-cu sierpniu. Nie dysponujemy więc jeszcze kompletnymi cyframi. Ale już z analizy sprzedaży nawozów sztucznych w 11-tu powiatach można wyciągnąć wniosek, że bydgoscy rolnicy nie rezygnują z walki o ~~przekład~~ pasze soczyste, jak i przyszłoroczne plony właśnie drogą zwiększonego nawożenia mineralnego. Każdy z tych 11-tu powiatów

zwiększył w sierpniu sprzedaż nawozów sztucznych w stosunku ~~xxxx~~ do analogicznego okresu roku ubiegłego przynajmniej o 200 %, przy czym w Tucholi, Wąbrzeźnie oraz w Inowrocławiu wzrost sprzedaży przekracza nawet 300 procent. Np. powiat inowrocławski sprzedał w ub. roku 6 tys. ton nawozów, a w tym roku już prawie 10 tys. ton.

W niektórych Gminnych Spółdzielniach zaczyna już nawet brakować nawozów, głównie fosforowych. Np. powiat brodnicki ma w tej chwili zaledwie 156 ton fosforu, Niewiele większymi zapasami dysponują powiaty: szubiński i wąbrzeski. Na szczęście wcześniejsze monity bydgoskiego WZGS-u o przyspieszenie wrześniowej puli nawozów fosforowych okazały się owocne. Np. powiat toruński, w którym zapasy fosforu były już na wyczerpaniu, ma w tej chwili w magazynach 889 ton.

Przypominamy, że państwo, chcąc umożliwić wszystkim rolnikom pełne zaopatrzenie się w tak potrzebne w czasie tegorocznej akcji siewnej nawozy, podjęło decyzję o przedłużeniu sezonowej obniżki cen, obowiązującej w sierpniu także na wrzesień. I tak dla nawozów azotowych obniżka wynosi 13 %, a dla nawozów fosforowych i potasowych 15 %. Obniżkami objęto wszystkie znajdujące się w obrocie asortymenty nawozów mineralnych, z wyjątkiem azotniaku, mocznika i supertomasyny. Warto podkreślić, że w odróżnieniu od sierpnia bonifikatami we wrześniu objęte zostały również: siarczan amonu i superfosfat granulowany.

Przygotowania do jesiennych siewów zbóż ozimych dobiegają końca.

W tym roku wobec opóźnienia żniw, a potem ogromnego spiętrzenia prac

przygotowanie materiału siewnego nastęrczało szczególnie dużo kłopotów

A że gospodarstwa nasienne i reprodukcyjne mimo wszystko uporały się

na czas z przygotowaniem kwalifikatów świadczy najlepiej fakt, iż

pierwsze próby nasion trafiły do Stacji Oceny Nasion ^{dopiero} w dniu 7 sierpnia

- a mimo wszystko już w tej chwili kwalifikacja zbóż siewnych dobiega

końca. Do pięciu stałych oraz dwóch sezonowych Stacji Oceny Nasion

wpłynęło 2236 prób reprezentujących 31.738 ton zbóż siewnych. Ponieważ

na jesienną akcję siewną musimy przygotować 34.310 ton nasion, prosty

staąd wniosek, że omłoty w gospodarstwach nasiennych zostały sprawnie

przeprowadzone. Do końca sierpnia SON-y wykonały 1813 analiz, reprezen

tujących 23.559 ton zbóż. Nasiona są w tym roku wyjątkowo dobre,

o czym najlepiej świadczy ^{nie to nie} fakt, że zdyskwalifikowano za ledwie 70 prób.

Jakość nasion pszenicy ozimej nie budzi żadnych zastrzeżeń, a jedynie

~~żyta~~ w partiach żyta obserwuje się dużo uszkodzeń mechanicznych.

Po prostu suche jak pieprz ziarno w czasie omłotów pękało. I dlatego

dwie trzecie żyta trafia do drugiej klasy jakościowej, a na pierwszą

klasę zasługuje jedna trzecia. W każdym razie bydgoscy rolnicy otrzy-

mają w tym roku na czas materiał siewny.

Tempo skupu zbóż z tegorocznych zbiorów ani na moment nie maleje. Do dnia 30 sierpnia skupiono z gospodarki chłopskiej 177.501 ton, a gospodarstwa państwowe uzupełniły tę pulę o 53.418 ton. W sumie w ostatnim dniu sierpnia w magazynach znalazło się prawie 231 tysięcy ton zbóż, a więc mniej więcej tyle, ile zdołano skupić w analogicznym okresie roku ubiegłego. A przecież w tym roku na skutek opóźnionych żniw rolnicy rozpoczęli sprzedaż zbóż gdzieś o tydzień później. Jeżeli w dwóch pierwszych dekadach sierpnia szczególnie dużo zbóż przywozili rolnicy indywidualni, to w tej chwili przed magazynami PZZ dominują ciągniki z PGR-owskim ziarnem. Np. ~~plan~~ kwartalny plan skupu zbóż rolnicy indywidualni wykonali w 58,2 %, a Państwowe Gospodarstwa Rolne w 66,8 %. W skupie zbóż z gospodarki chłopskiej przodują powiaty: Sępólno, Wyrzysk i Szubin, a wśród gospodarstw państwowych - Wąbrzeźno, Szubin i Wyrzysk. W tej chwili dzienne dostawy zbóż konsumpcyjnych wahają się w granicach od 7 do 10 tys. ton.

Warto może dodać, że także obowiązkowe dostawy zbóż przebiegają sprawnie. Zgodnie z kwartalnym planem rolnicy mieli sprzedać ~~128.500~~ 128.500 ton, a do końca sierpnia przywieźli 79.200 ton, czyli 61,6 %. W obowiązkowych dostawach przodują powiaty: Wyrzysk, Szubin i Tuchola.